

## Geograficzne zróżnicowanie nazw aksamitki *Tagetes*

Nazwy roślin i grzybów są tematem często podejmowanym w badaniach dialektologicznych, a prace o życie, babce *Plantago*, mniszku lekarskim i grzybach właśnie opublikowała również Szanowna Jubilatka (Falińska 1995, 2007, 2008, 2011). Niniejszy tekst wpisuje się w ten nurt i poświęcony jest występującym we współczesnej polszczyźnie nazwom aksamitki (*Tagetes L.*), która nie miała tyle szczęścia co inne rośliny i do tej pory w literaturze językoznawczej nie skupiano się na niej jako na głównym przedmiocie zainteresowania<sup>1</sup>.

Aksamitki to rodzaj roślin jednorocznych dziko rosnących w Meksyku, Ameryce Środkowej i Południowej. Jako rośliny ozdobne uprawiali je już Aztekowie; ponadto Indianie przypisywali im cechy magiczne, właściwości podtrzymujące życie, oraz wykorzystywali ich właściwości lecznicze. Wiele z tych zwyczajów zaadaptowało chrześcijaństwo. Aksamitki kwitną w krajach Ameryki Łacińskiej podczas święta Wszystkich Świętych oraz Dnia Zaduszego, dlatego określa się je jako *flor de muerto* [kwiat śmierci]. Ich kwiatów używa się do dekorowania rodzinnych ołtarzyków, a płatków do posypywania grobów i ścieżek, aby wskazać душom zmarłych członków rodziny drogę do pokarmów i ofiar składanych na tychże ołtarzykach. Do Europy zostały sprowadzone pod koniec XVI w., zaś w Polsce występowały na pewno w połowie XVII w. Odnotowuje je (pod ówczesną łacińską nazwą *flos africanus*) katalog królewskiego ogrodu botanicznego Jana Kazimierza (Rostafiński 1928: 92). Z ankiety J. Rostafińskiego dowiadujemy się, że pod koniec XIX w. w okolicach Trzemeszna stosowano *Tagetes minuta* w leczeniu – „na różę i gruczoły” (Köhler 1993: 76). Uprawiane są jako rośliny ozdobne (w Polsce najczęściej aksamitka rozpierzchła, wąskolistna i wzniesiona) dla licznych żółtych, pomarańczowych, żółto-brązowych kwia-

---

<sup>1</sup> Uwagi na jej temat mają raczej charakter marginalny; nieco więcej o geografii synonimicznych określeń aksamitek na Lubelszczyźnie wiemy dzięki H. Pelcowej (Pelcowa 2017).

tów. Wydzielają ostry, charakterystyczny zapach<sup>2</sup>. Łacińska nazwa rodzajowa (*Tagetes*) nawiązuje do etruskiego boga Tagesa, wnuka Jowisza, który wyłonił się w czasie orki z bruzdy ziemi. Roślinom biorącym nazwę od tego boga przypisuje się łatwość wyrastania z nasion i wzrastania (WFR). Spotkać także można opinię, że bóg mający postać nadobnego młodzieńca użyzył swego imienia za względu na urodę aksamitek (Rejewski 1996: 153).

Analizowany materiał stanowią odpowiedzi udzielone w ankiecie internetowej udostępnionej między listopadem 2019 a lipcem 2020 r. Jedno z pytań opatrzone było fotografią kwitnących aksamitek i brzmiało „Kwiaty widoczne na zdjęciu to...”. Ankietowani wybierać mogli wielokrotnie spośród odpowiedzi zaproponowanych (*aksamitki*, *byczki*, *śmierdziuszki*, *turki*, *żaczki*) lub dopisać własną odpowiedź. (Mogli również nie wybrać żadnej z propozycji i wpisać jedynie własną odpowiedź). W badaniu wzięło udział 2550 osób z całej Polski oraz z zagranicy. Po wyeliminowaniu materiałów, w których odpowiedzi na interesującą nas tu pytanie nie miały lokalizacji lub w których niewłaściwie zidentyfikowano roślinę – analizie poddano 2189 ankiet.

Ponieważ ankietowani mieszkają zarówno na wsi, jak i w miastach, w badaniu zebrano nie tylko materiał kwalifikujący się jako gwarowy, lecz także jako regionalny, potoczny, literacki czy specjalistyczny. Celem artykułu jest zatem przedstawienie nazw służących we współczesnej polszczyźnie do nazywania aksamitek (*Tagetes*), scharakteryzowanie tych nazw pod kątem przynależności do odmian językowych, motywacji, podanie ich geografii oraz historii (w świetle danych leksykograficznych)<sup>3</sup>. Kwerenda uwzględniała *Słownik staropolski*, *Słownik polszczyzny XVI wieku*, tzw. słownik Troca, SL, SWil, SW, SJPD, WSJP, jednak zebrane nazwy w interesującym nas tu znaczeniu po raz pierwszy pojawiły się w SL. Nieobecność w dwóch pierwszych źródłach nie zaskakuje, ponieważ, jak wspomniano wyżej, aksamitki zostały sprowadzone do Europy dopiero pod koniec XVI w. Zebrane w ankiecie nazwy zweryfikowano pod kątem ich występowania w gwarach na podstawie SGP PAN oraz jego kartoteki (KSGP).

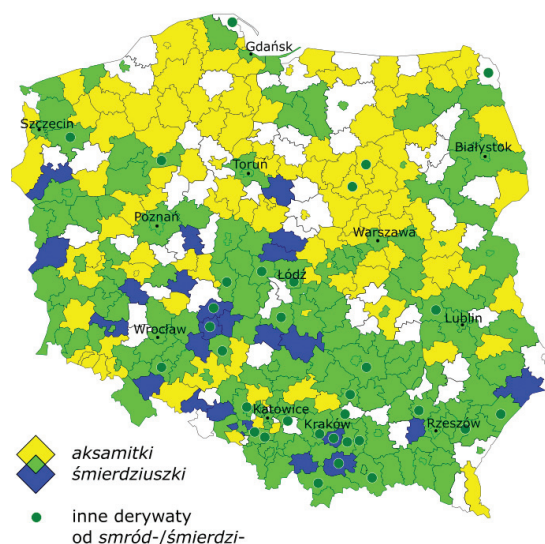
Przeгляд rozpoczniemy od nazw najczęściej występujących, przechodząc do tych rzadszych, czyniąc niekiedy wyjątek ze względu na relację motywacji słowotwórczej.

Nazwę *aksamitki* podawano najczęściej (1333 ankiety) i na terenie całego kraju (zob. mapa 1), co nie dziwi, gdyż jest to wyraz ogólnopolski. W liczbie pojedynczej występuje w dwóch rodzajach. Jako pierwsza pojawia się forma męska

<sup>2</sup> Informacje z niniejszego akapitu na podstawie: Nowiński 1977: 267–269.

<sup>3</sup> Ze względu na ograniczoną objętość tekstu pominięto konfrontację z nomenklaturą botaniczną języków pokrewnych (włączając nazwy gwarowe), co postuluje J. Waniakowa (Waniakowa 2015), pozostawiając studium tego rodzaju na inną okazję.

*aksamitek* w SL (przy czym słownik ten odsyła do hasła *szarańcza aksamitek*), następnie w SWil i SW forma męska odsyła do żeńskiej (*aksamitka*), by w WSJP powrócić jako podstawowa (*aksamitka* określona jest kwalifikatorem frekwencyjnym *rzadziej*). SGP PAN rejestruje obie formy.



Mapa 1

Nazwa pochodzi oczywiście od słowa *aksamit*, co znajduje analogię w innych językach – niem. *Sammetblume* (DWB), dawne franc. *passe-velours* (Rozier 1787: 159). Jak wyjaśnia François Rozier, nazwa tej rośliny (konkretniej dwóch jej gatunków *Tagetes erecta* i *Tagetes patula*) wiąże się z obfitością i aksamitnym pięknem jej ciemnożółtego i złotego koloru (*Cette plante est nommée passe-velours, à cause de la richesse et du beau velouté de sa couleur jaune foncé et doré*) (tamże). Również K. Handke (Handke 1993: 11) wiąże pochodzenie tej nazwy z zewnętrznymi właściwościami rośliny. W *Species plantarum* nie znajdujemy łacińskich odpowiedników nawiązujących do *aksamitu* (Linnaeus 1753: 887), co może sugerować ludowe pochodzenie tego określenia.

Status ogólnopolski (potoczny) być może mają także *śmierzdzuszki*. *Śmierzdzuszka* i *śmierzdzuszek* odnotowane są jedynie przez SL, SWil i SW, ale w znaczeniu odmiennym od nas tu interesującego, nie można więc mówić tu o tradycji występowania (lub o tradycji odnotowywania) leksemu, niemniej na *śmierzdzuszki* wskazano łącznie 617 razy z terenu niemal całego kraju (rzadziej występowały na północy).

Wydzielanie przez kwiaty nieprzyjemnego zapachu zwracało uwagę botaników niemal od początku opisów tej rośliny<sup>4</sup>, niemniej w nazewnictwie oficjalnym działało tabu językowe i kulturowe, które zakazywało nawiązywania do tej cechy. W nazewnictwie ludowym i potocznym tabu jest wielokrotnie przekraczane i podobnie stało się w przypadku *aksamitek*. Poza powszechnymi *śmierdziuszkami* do tematu *smród-/śmierdź-* nawiązują jeszcze jednostki rzadsze: *smrodki* – pow. bełchatowski, Łódź; *smrodloki* – pow. pszczyński; *śmierduchy* – pow. poddębicki, kluczborski, kępiński, ostrzeszowski; *śmierduszki* – pow. pільski; *śmierdziuski* – pow. nowotarski; *śmierdziele* – pow. przasnyski, pucki, Łódź; *śmierdziuchy* – pow. krakowski, pow. brzeski (Małopolska), nowosądecki; *śmierdziuszki* – pow. limanowski; *śmierdziuchy* – pow. puławski, bocheński, proszowicki, wielicki, ciechanowski, kolbuszowski, lubaczowski, przeworski, kielecki, kaliski, stargardzki, tatrzański, sejneński, Kraków, Gliwice, Jaworzno, Żory; *śmierdzuchy* – pow. pińczowski; *śmierdziuchy* – pow. strzebiński. Koncentracja form rzadszych derywowanych od *smród-/śmierdź-* pokrywa się z zasięgiem *śmierdziuszek*, jest to więc Polska południowa (głównie Śląsk, Małopolska, w mniejszej mierze Podkarpacie) i centralna (pogranicze śląsko-wielkopolskie oraz Łódzkie).

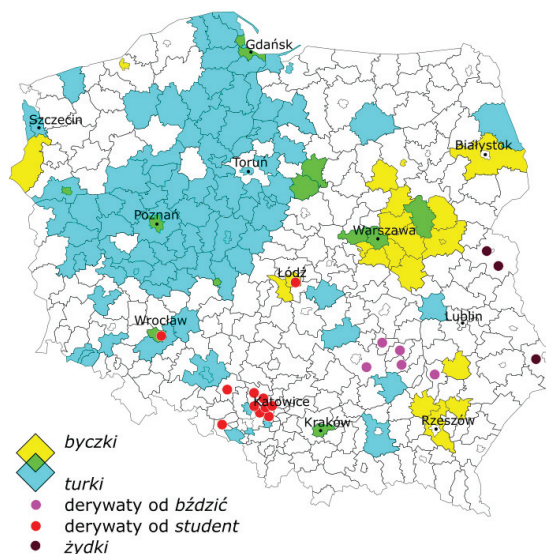
Formy oparte na *smród-/śmierdź-* w pewnym sensie można traktować jako sposób przełamania tabu językowego związanego z czynnościami fizjologicznymi człowieka. Wystąpiły one bowiem częściej w ankietach osób młodych, urodzonych w dekadzie 1990–1999 (+4,4%)<sup>5</sup>, w których języku obserwuje się dążenie do luzu językowego i wykroczenia przeciwko tabu (Ożóg 2017: 174; Wasylewicz 2013: 275).

**Turki** (521 ankiety) to wyraz znany od SL do WSJP, jednak tylko w SW znajdziemy znaczenia podobne do naszego: ‘kwiat jasny i ciemno żółty’, a ponadto wskazanie na inne rośliny: ‘błękitny kwiat’, ‘kwiat polny żółty, miejscami pomiędzy zbożem rosnący, do nagietków podobny’, ‘kwiat czerwony’. Zna to określenie także E. Majewski (Majewski 1894: 457), u którego, co ciekawe, nie wskazano na ograniczenie terytorialne lub społeczne wyrazu. SGP odnotowuje znacze-

<sup>4</sup> J. Dalechamps ostrzegał, że zarówno liście, jak i kwiaty wszystkich gatunków pachną brzydko, jednakże ich zapach nie jest tak dokuczliwy o poranku (Dalechamps 1653: 727).

<sup>5</sup> Frekwencję określam nie w odniesieniu do liczb bezwzględnych, lecz do proporcji poszczególnych grup. W całej ankiecie wzięło udział 2550 osób, z czego: kobiety – 68,2%, mężczyźni – 28,8%, płeć inna lub niepodana – 3%; mieszkańcy wsi – 16,7%, miasta do 20 000 ludności – 12,4%, miasta 20 000–100 000 ludności – 16,5%, miasta powyżej 100 000 ludności – 53,6%, nie podano – 0,8%; lata urodzenia: 1930–1939 – 0,1%, 1940–1949 – 0,7%, 1950–1959 – 3,4%, 1960–1969 – 7,3%, 1970–1979 – 20,1%, 1980–1989 – 31,1%, 1990–1999 – 29,4%, po r. 2000 – 4,9%, nie podano – 3%. Wartości, które podaję, informują, o ile zmieniły się przytoczone powyżej liczby, np. +4,4% dla osób urodzonych w dekadzie lat 90. XX w. oznacza, że osoby te stanowiły 33,8% wszystkich, które wybrały formy ze *smród-/śmierdź-*.

nia wskazujące na różne rośliny lub rośliny bliżej niezidentyfikowane ('*Tagetes patula*', 'kwiat ogrodowy', 'jakiś kwiat', 'kwiat rdzawej barwy kwitnący w kielichu') z terenu Kujaw, Małopolski, pow. szamotulskiego, konińskiego, toruńskiego i działdowskiego. Przeprowadzona ankieta potwierdza te lokalizacje i znacznie je uzupełnia, pozwalając stwierdzić, że *turki* mają wyraźny regionalny charakter. Jest to jednostka występująca przede wszystkim w Wielkopolsce, na Kujawach, Pomorzu i ziemi lubuskiej. Na pozostałym terenie leksem ten pojawia się rzadziej i w izolacji (mapa 2). Jego znajomość powiązać można z kryteriami socjologicznymi, takimi jak płeć (*turki* częściej notowano w ankietach kobiet, +7,6%) i miejsce zamieszkania (rzadziej używają go mieszkańcy dużych miast, -15,2%, natomiast im mniejsza miejscowość, tym lepsza jego znajomość).



Mapa 2

Nazwę *turki* skojarzyć można z niemieckim *türkische Nelken* – dosłownie 'tureckie goździki' (WDE), co miałyby się odnosić do tego, że Turcy rośliny te sprowadzili lub rozpowszechnili (DWB). W polskim materiale gwarowym znajdziemy wiele przykładów na konceptualizację 'z Turcji pochodzą rośliny', np. *turecka pszenica* 'kukurydza', *turecki pieprz* 'papryka', *turecka dana* 'gatunek jodły'<sup>6</sup>. W środowisku nieprofesjonalistów dochodzi do reinterpretacji nazwy i funkcjonuje tu etymologia ludowa nawiązująca do nieprzyjemnego zapachu roślin:

<sup>6</sup> Obszerne wyliczenie tego typu przykładów znaleźć można w pracy A. Tyrpy (Tyrpa 2011: 219–220).

Polska nazwa rodzajowa „aksamitka” podkreśla aksamitny wygląd płatków kwiatowych tej rośliny, ale roślinie przypisywano też nazwy odnoszące się do niezbyt przyjemnego zapachu jej liści, stąd rośliny te nazywa się turkami lub śmierdziuszkami. Także łacińska nazwa *Tagetes* odwołuje się do etruskiego półboga mądrości Tagesa, który ponoć zaniedbywał higienę osobistą (Chwile zaChwycone).

Kolejne określenia aksamitek są już mniej liczne. *Byczki* pojawiły się w 93 ankietach. Hasło jako gwarowe odnotowuje jedynie SW ‘żółty, drobny kwiatek’. SGP rejestruje następujące poświadczenia: ‘jakiś kwiat’ (*Bycki żółte, grube*, ok. Ostrowi Mazowieckiej), *Aksamitka, bycki i jałoski* (okolice Mińska Mazowieckiego), Mazowsze (za Kolbergiem), Dulsk w pow. golubsko-dobrzyńskim. Dane ankietowe potwierdziły, że ośrodkiem tej formy jest Mazowsze, poza tym *byczki* potwierdzono na pograniczu dialektu mazowieckiego i wielkopolskiego w okolicach Sierpca i Żuromina oraz na Podkarpaciu w okolicach Rzeszowa. Pozostałe lokalizacje miały charakter izolowany. Etymologia jest niejasna. W obiegu potocznym także *byczki* kojarzy się z nieprzyjemnymi odczuciami węchowymi:

Warto dodać, że aksamitki nazywane są potocznie śmierdziuchami, byczkami, kopciuszkami, turkami czy też bździuszkami. Rzeczywiście nie należą do roślin, które wydają piękną woń (kb.pl).

Alternatywnie można odwołać się także do byka jako do funkcjonującego od starożytności symbolu płodności, co w sposób niezamierzony odpowiadałoby nazwie naukowej – *Tagetes* wywodzonej od boga Tagesa, o czym była już wcześniej mowa.

Nazwy nawiązujące do rzeczownika *student* (*studentki, studenty, studentki*) łącznie wystąpiły w 14 ankietach. Wykorzystywane słowniki, poza SGP, nie notują. Są to adaptacje niemieckiego *Studentenblume* (Podbielkowski 1980: 13). Skojarzenie z rzeczownikiem podstawowym jest dla ankietowanych oczywiste, toteż pojawiły się próby wyjaśnienia etymologii nazwy *studenty*: „kończą kwitnąć gdy studenci zaczynają studia :)”<sup>7</sup>. Z kolei w materiale internetowym ponownie pojawia się skojarzenie podstawy nominacyjnej z brakiem higieny i związaną z tym wonią (egzoland.pl). Wykorzystywane słowniki polszczyzny ogólnej nie notują w interesującym nas znaczeniu.

Występowanie tych form skupione jest na Śląsku<sup>8</sup>. Również w SGP znajdziemy potwierdzenie tego faktu, źródło to bowiem podaje: *sztudentki* ‘gat. kwia-

<sup>7</sup> Zachowuję pisownię oryginalną.

<sup>8</sup> Ze względu na duże zagęszczenie znaków na mapie 2 podaję lokalizację: *studentki* – Wrocław, Katowice, Ruda Śląska, Chorzów, Zabrze, pow. strzelecki, tarnogórski, raciborski, Łódź, *sztudentki* – pow. tarnogórski, Piekary Śląskie, Siemianowice Śląskie, *studenty* – Łódź.

tów ogrodowych' z Głogowca w pow. prudnickim; ponadto obocznie do *turków* w Kramsku (pow. koniński): *Na turki wołajom tyż u nos studynty*. W tym cytacie widać już jednak nawiązanie do formy niemęskoosobowej, która w ankiecie pojawiła się jedynie z Łodzi. Zróżnicowanie geograficzne nakłada się na zróżnicowanie formalne – w Polsce centralnej formy pluralne niemęskoosobowe, na Śląsku formy pluralne z formantem strukturalnym *-ki*.

Derywaty od *bździć* (*bździochy* – pow. starachowicki, *bździuchy* – pow. stalowowolski, kielecki, ostrowiecki, opatowski<sup>9</sup>) odsyłają do wspomianej już cechy aksamitek, tj. do wydzielania przez nie nieprzyjemnego zapachu. Obszar występowania *bździoch* i *bździuch* stanowi swoiste geograficzno-konceptualizacyjne uzupełnienie skoncentrowanych na Śląsku i w Małopolsce zachodniej form derywowanych od *smród-/śmierdź-*. Na 5 ankiet 4 pochodziły z obszarów wiejskich, leksem ten można zatem uznać za gwarowy, co jednak ze względu na niewielką liczbę odpowiedzi wymagałoby zweryfikowania. Za tą tezę przemawia fakt odnotowania przez wykorzystywane słowniki jedynie formy pochodnej (*bzdziuszka* na oznaczenie *Tagetes patula*)<sup>10</sup> i zakwalifikowanie jej w SW jako gwarowej; jako ludową formę *bździuszka* określił również E. Majewski (Majewski 1894: 530).

O wyraźnej geografii można jeszcze mówić w przypadku określenia *żydki* (zapisywanego w ankiecie również jako: *żytki*), które wystąpiło na krańcach wschodnich (Biała Podlaska, pow. bialski i hrubieszowski – łącznie 5 razy). Słowniki polszczyzny ogólnej oraz KSGP nie notują w tym znaczeniu. Trudno wyjaśnić przyczynę motywacji nazwy. A. Tyrpa w odniesieniu do podstawy *Żyd* i stereotypów zawartych w przekazach gwarowych pisze o dwóch skryptach – «czerwone rośliny przypominają rudych Żydów» (np. *żydówka* 'rajskie jabłko', 'rzodkiewka', *żydki* 'odmiana gruszek', 'ciemnoczerwone buraki') oraz «Żydzki śmierdzą» (np. *żedownica*, *żidka* o pelargonii, *żedowskie jabka* o czosnku) (Tyrpa 2011: 66). Oba mogą motywować w obrazie świata członka ludu cechy aksamitek – kolor i zapach.

Pozostałe określenia są rzadkie lub rozproszone i niepotwierdzone w słownikach. Określonej geografii nie mają *żaczki*, które pojawiły się w 13 ankietach z pow. wadowickiego, bielskiego, skarżyskiego, łosickiego, żuromińskiego, gnieźnińskiego, konińskiego, słupskiego, Zabrze, Łodzi, Siedlec, Szczecina i Gdańska. Być może należy je traktować jako nazwę synonimiczną wobec *studentki* i podobnych. Dwukrotnie pojawiło się określenie specjalistyczne nawiązujące do nazwy łacińskiej – *tagetes*, *tagetesy* (Kraków, Wrocław). Jednokrotnie pojawiły się: *cmentarnice* – pow. trzebnicki, *cmentarnioki* – Świętochłowice, *indyczki*

<sup>9</sup> SGP przesuwa obszar występowania *bździuch* znacznie na wschód, pod Tomaszów Lubelski.

<sup>10</sup> Z kolei w okolicach Biłgoraja *bździuszki* to oznaczenie *Tagetes erecta* (Pelcowa 2017: 97).

– pow. opolski (woj. lubelskie), **marigoldki** – Warszawa; dwie pierwsze nazwy powstały oczywiście w wyniku skojarzenia z miejscem, w którym często sadi się aksamitki, ostatnia to spolszczenie ang. *marigolds*<sup>11</sup>. Nieco więcej wiemy o *indyczkach*, które co prawda nie pojawiają się w takiej formie w SW, ale źródło to rejestruje jako gwarowe formy pokrewne *jendyka* i *jenducha* dla aksamitek (*Tagetes patula*). Także E. Majewski (Majewski 1894) opatruje *indyk*, *jenducha*, *jendyka* kwalifikatorem *lud.*[owe], zaś przy *gwoździki indyjskie* dodaje *u starych*. Nazwy te odnoszą się do dawnych określeń łacińskich, np. *tagetes indica*, *garyophyllus indus*, *flos indianus*, *flos indicus*, lub francuskich *œillet d’Inde* [dosł. ‘goździk indyjski/z Indii’], *rose d’Inde* (Rolland 1908: 79–80), w których odnajdujemy ślad pomyłki K. Kolumba, który określił Amerykę, pierwotne siedlisko aksamitek, mianem Indii. Strukturalnie *indyki* byłyby formacją analogiczną wobec *turków*, tj. utworzoną od nazwy kraju pochodzenia (lub odpowiedniego przymiotnika) za pomocą sufiksu *-ki*: (kwiaty) *indyjskie* / z *Indii* > *indyki*, (kwiaty) *tureckie* / z *Turcji* > *turki*.

Przechodząc do podsumowania, należy zwrócić uwagę, że poza odnotowywaną przez słowniki nazwą *aksamitki* za ogólnopolską należałoby także uznać *śmierdziuszki*. Ich status jest jednak odmienny – pierwsza jest częstsza oraz neutralna stylistycznie i konotacyjnie, natomiast druga – rzadsza oraz nacechowana (negatywna konotacja podstawy słowotwórczej dotyka sfery tabu, dlatego nazwa ta zostaje wypchnięta do rejestru potocznego). Wśród jednostek o ograniczonym zasięgu terytorialnym wyróżnić można ponadregionalne, czyli takie, które są znane na znacznym obszarze kraju, np. *turki* w części północno-zachodniej (teren gwar rdzennych w Wielkopolsce, na Kujawach i Pomorzu, ale także na ziemiach przyłączonych po 1945 r., tj. na ziemi lubuskiej), *byczki* na Mazowszu i Podkarpaciu, oraz takie, których zasięgi ograniczają się głównie do jednego regionu lub mają charakter lokalny, np. *studentki* na Śląsku, *bździuchy* i *bździuszki* na Kielecczyźnie, *żydki* – wschodnia Lubelszczyzna. Pojawiły się także formy rzadkie: bez określonej geografii (*żaczki*, *cmentarnice*, *cmentarnioki*, *indyczki*), powstałe jako wynik spolszczenia form obcych *tagetes*, *tagetesy* (z łaciny), *marigoldki* (z angielskiego).

Analizując motywację wymienionych nazw, zauważyć można dwie jej charakterystyczne cechy. Po pierwsze, jedynie określenie ogólnopolskie *aksamitki* odsyła do skojarzeń pozytywnych, natomiast określenia pozostałe (potoczne, regionalne i gwarowe) konotują cechy i zjawiska wartościowane ujemnie, niekiedy dodatkowo łamiąc tabu kulturowe. Wiąże się to z jedną z cech rośliny

<sup>11</sup> Ten anglicyzm uwarunkowany jest biografią informatora, który tak przedstawia swoją historię miejsca zamieszkania: *Do 13 roku życia w Warszawie, potem 32 lata w USA, ostatnie 18 lat w Warszawie.*



(wydzielaniem nieprzyjemnego zapachu – *śmierdziuszki, bździochy, bździuszki*), która przysłania inne (piękne kwiaty i kolory – *aksamitki*, długi czas kwitnienia – *studentki*, kraj pochodzenia – *turki*) i prowadzi do reinterpretacji nazwy podporządkowanej cesze dominującej (np. ‘kwiaty kwitnące, gdy studenci wracają na uczelnie’ > *studenty* > ‘kwiaty, które pachną nieprzyjemnie tak jak studenci, którzy jakoby mają problemy z higieną’; podobna reinterpretacja w przypadku *turków*, gdzie jednak punktem wyjścia jest formuła: ‘kwiaty, które pochodzą z Turcji’).

Status poszczególnych analizowanych tu jednostek leksykalnych w systemie językowym ankietowanych jest różny, co sygnalizowano wcześniej. O żywotności słownictwa regionalnego związanego z omawianą tu rośliną, a jednocześnie o koegzystencji dwóch kodów językowych, świadczyć może żart jednej z internautek: *Kupuję nasiona aksamitki, a wschodzą turki* (Dialektologia UAM).

## Bibliografia

- Chwile zaChwycone*, <https://chwilezachwycone.blogspot.com/2015/11/aksamitki-czyli-turki.html> [dostęp: 19.06.2021].
- Dalechamps J., 1653, *Histoire generale des plantes*, t. 1, Lyon.
- Dialektologia UAM*, <https://www.facebook.com/dialektologiauam/photos/a.1493497614288721/1849725248665954/> [dostęp: 16.06.2021].
- DWB: *Deutsches Wörterbuch von Jacob Grimm und Wilhelm Grimm*, <https://www.dwds.de/d/wb-1dwb> [dostęp: 15.06.2021].
- Egzoland*, <https://www.egzoland.pl/artykuly.html?id=25> [dostęp: 19.06.2021].
- Falińska B., 1995, *Żyto, żytnianka, żytnisko i synonimy na tle słowiańskim*, „Zeszyty Naukowe Wyższej Szkoły Rolniczo-Pedagogicznej w Siedlcach” nr 42, seria „Nauki Humanistyczne” (Polonistyka z. 1), nr 42, s. 19–26.
- Falińska B., 2007, *Nazwa babka Plantago i jej odpowiedniki słowiańskie*, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr 7, s. 203–212.
- Falińska B., 2008, *Nazwy mniszka lekarskiego na obszarach słowiańskich* [w:] G. Dąbkowski (red.), *Reverendissimae Halinae Satkiewicz cum magna aestimatione*, Warszawa, s. 105–114.
- Falińska B., 2011, *Nazwy grzybów na mapach III tomu Ogólnosłowiańskiego atlasu językowego* [w:] B. Falińska, H. Karaś (red.), *Pogranicze w języku i kulturze*, Łomża, s. 9–33.
- Handke K., 1993, *Polskie nazewnictwo botaniczne oczami językoznawcy* [w:] B. Kuźnicka (red.), *Historia leków naturalnych*, t. 4: *Z historii i etymologii polskich nazw roślin leczniczych*, Warszawa, s. 11–23.
- kb*, <https://kb.pl/porady/aksamitki-smierdziuchy-odmiany-wymagania-uprawa-pielęgnacja/> [dostęp: 19.06.2021].

- Köhler P., 1993, *Nazewnictwo i użytkowanie roślin leczniczych na ziemiach polskich w XIX wieku na podstawie ankiety Józefa Rostafińskiego* [w:] B. Kuźnicka (red.), *Historia leków naturalnych*, t. 4: *Z historii i etymologii polskich nazw roślin leczniczych*, Warszawa, s. 61–85.
- KSGP PAN, <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/37156?language=en> [dostęp: 16.06.2021].
- Linnaeus C., 1753, *Species plantarum*, t. 2, Holmia [Sztokholm].
- Majewski E., 1894, *Słownik nazwisk zoologicznych i botanicznych polskich zawierający ludowe oraz naukowe nazwy i synonimy polskie używane dla zwierząt i roślin od XV-go wieku aż do chwili obecnej*, Warszawa.
- Nowiński M., 1977, *Dzieje roślin i upraw ogrodniczych*, Warszawa.
- Ożóg K., 2017, *Uwagi o języku współczesnej młodzieży – między kodem ograniczonym a kodem rozwiniętym*, „SŁOWO. Studia językoznawcze” 8, s. 163–181, [http://ifp.univ.rzeszow.pl/slowo/slowo\\_8/11\\_ozog.pdf](http://ifp.univ.rzeszow.pl/slowo/slowo_8/11_ozog.pdf) [dostęp: 16.06.2021].
- Pelcowa H., 2017, *Słownik gwar Lubelszczyzny*, t. 5: *Świat roślin*, Lublin.
- Podbielkowski Z., 1980, *Słownik roślin użytkowych*, wyd. 4, Warszawa.
- Rejewski M., 1996, *Pochodzenie łacińskich nazw roślin polskich. Przewodnik botaniczny*, Warszawa.
- Rolland E., 1908, *Flore populaire, ou Histoire naturelle des plantes dans leurs rapports avec la linguistique et le folklore*, t. 7, Paris.
- Rostafiński J., 1928, *Catalogi plantarum quae a. 1651 Varsaviae in hortis botanicis regis Joannis Casimiri colebantur, secundum conspectus hortulanorum Bartholomei Gei et Iacobi Haic: accedit catalogus tertius plantarum indigenarum, quae circa Varsaviam nascuntur, auctore Martino Bernharo* [Królewskie ogrody botaniczne króla Jana Kazimierza w Warszawie oraz systematyczny spis roślin tamże hodowanych], Kraków.
- Rozier F., 1787, *Cours complet d'agriculture théorique, pratique, économique, et de médecine rurale et vétérinaire*, Paris.
- SGP PAN, <https://rcin.org.pl/dlibra/publication/15429> [dostęp: 16.06.2021].
- Tyrpa A., 2011, *Cudzoziemcy i obce kraje w dialektach polskich*, Kraków.
- Waniakowa J., 2015, *Jak badać pochodzenie i historię gwarowych nazw roślin?*, „Biuletyn Polskiego Towarzystwa Językoznawczego” 71, s. 289–298.
- Wasylewicz M., *Język dzieci i młodzieży w dobie nowych mediów – charakterystyka zjawiska* [w:] M. Lukáč, *Edukácia človeka – problémy a výzvy pre 21. storočie*, Prešov, s. 273–278, <https://www.pulib.sk/web/pdf/web/viewer.html?file=/web/kniznica/elpub/dokument/Lukac1/subor/9788055508252.pdf> [dostęp: 16.06.2021].
- WDE: <https://de.wikipedia.org/wiki/Tagetes> [dostęp: 16.06.2021].
- WFR: <https://fr.wikipedia.org/wiki/Tagetes> [dostęp: 16.06.2021].

## Geographic diversification of the names of marigold (*Tagetes*)

### Summary

The aim of this paper is to present the names used for marigold (*Tagetes*) in modern Polish, characterise the names in terms of language variety and motivation of the names, specify their geography and history in light of lexicographic data. The analysed material is the answers given in an online survey questionnaire published between November 2019 and July 2020. There were 2,550 respondents from all over Poland and abroad in the survey. The obtained vocabulary was dialectal, colloquial, literary, specialised.

**Keywords:** dialectology, plant names, marigold, dialects, interlingual influences, conceptualisation

**Słowa kluczowe:** dialektologia, nazwy roślin, aksamitki, gwary, wpływy międzyjęzykowe, konceptualizacja